

SEWERYNA RZEWUSKIEGO HETMANA POLNEGO KORONNEGO

P U N K T A

D O F O R M Y R Z Ą D U



W Polsce, gdzie *libertas sentiendi*, jest jednym z praw, nuyroczy-
ściey obwarowanym, rozumiem że i mnie, o Rzeczypolitey, wol-
no myśleć głośno. Jednym się dawna Forma Rządu podoba, drudzy
chęć nowej. Mnie punkta te, po większey części, w prawach na-
szych rozrzucone, a teraz pospoli zebrane, treścią i zabezpieczeniem
wolnego rządu bydz się zdaia; i z tych miar, zasadą formy rzą-
du bydz by mogły. Nastąpi to, lub nie? będę rad wszyst-
kiemu, byle Oyczyźnie mey dobrze było.

P U N K T A. 392872

1. **W**olność i równość, są nuyprwyszemi zasadami Rzeczypolitey.
Zatym, ktoby wolność ukracać, albo równość tłumić chciał, *Hostis Patriæ sit*.
2. Wolność Polska na tym zalega, aby każdy Szlachcic, nie był pod-
ległym prawom, których prawa, ~~których prawa~~ *których prawa* na to go nie
nie stanowił. Zatym ktoby tę wolność chciał nadwierać tedy &c. &c.
3. Równość Polska na tym zależy, aby każdy Szlachcic, miał równą
z innemi moc, stanowienia prawa, i równie z innemi był im podległy. Zatym
ktoby te równość chciał nadwierać tedy &c. &c.
4. Obywatel wolny, Szlachcic Polski, prawu tylko jednemu posłuszny
miech będzie. Zatym gdyby Magistratura albo Urząd który, albo ktokolwiek bądź,
przeciwko prawu, lub tego czego w prawie nie masz nakazywał, lub od Szlachcica
wyciągał, tedy on tego fluchać nie ma. A ten któryby co przeciw prawu nakazywał,
albo tego czego w prawie nie masz od obywatela mocą wyciągał, tedy &c. &c.
5. Obywatel, prawu tylko jednemu posłuszny, o przestępstwo tylko
prawa naganiony, i sądzony bydz może. Zatym nikomu z uczynkow swoich,
które przestępstwem prawa nie są, sprawiać się nie powinien; a ktoby to po nim
wyciągał, albo go o to co przestępstwem prawa nie jest sądził, tedy &c. &c.
6. *Libertas sentiendi* jest cechą dusz wolnych, i sprężyną zachowania
Rzeczypolitey. Zatym wolny głos Szlachcicowi na Seymiku, a Posłowi na
Seymie, iak nuyroczyściey warnie się: i z tey miary prawa, *de libertate sen-
tiendi, de ratione liberae vocis, i Prawo Roku 1775 o bezpieczeństwie wolności
zdania i głosu, i oppresso cive in toto reassumit se*; a kto by ie chciał nadwe-
rzyć, tedy &c. &c.
7. Obywatel wolnym, i równym nie jest, ieżeli osoby swej bezpiecznym
nie jest. Zatym prawo te, *Neminem captivabimus nisi jure victum*; za którym
iak za murem Obywatel bezpieczny żyje, nienaruszenie zachowanie się. A ktoby
go śmiał, pod iakimkolwiek bądź pozorem, nadwierać, ścieśnić, albo przeci-
wnie naciągać, *Hostis Patriæ sit*.

8. Elekcyja Krolow jest źródłem wszystkich wolności naszych, iak opie-
wa Konstytucya Roku 1576. tedy, poty, poki Polakom podoba się mieć Kro-
low, wolną zawsze bydz ma. Zatym głos wolny na niey, każdemu Szlachci-
cowi przytomnemu, na kogo by mu się z Kandydatow podobało, iak nayuro-
czyściey warwie się. A ktoby sukcesyie Tronu iakimkolwiek sposobem chciał
wprowadzić, *Hostis Patriæ sit.*

9. *Crimen læsæ Majestatis violento conatu & facto tylko in Personam*
& vitam Regis commissio patratu, według prawa 1588. A ktoby to inaczej
naciagał, i mowę, lub pismo przeciw Krolowi za *crimen læsæ Majestatis* chciał
udawać tedy &c. &c.

10. Krolowie więcey władzy iak ią miał August trzeci niech nie mają,
bo dodawać władzy Tronowi, jest to słać Rzeczpospolitę, i zbliżać ią do Mo-
narchii, a ktoby więcey władzy Krolom dać chciał, tedy &c. &c. *Salvis pactis*
conventis cum Rege moderno transactis.

11. Krolowie Polscy niech dobr w Polscze, *quoquo titulo* nie nabywają.
Bo po kilku panowaniach, wielka część Polski byłaby, albo kilku udzielnych Xią-
żąt, albo iednego Krola, przez spadki lub nabycie, dziedzictwem. Druga zaś
część potędze ich (zwłaszcza gdyby Syn po Oycu na Tron był brany) oprzeć
się nie mogąc, niewolę by przyjąć musiała. Zatym ktoby chciał aby wolno by-
ło Krolom, dobra nabywać, *Hostis patriæ sit.* *Salvis pactis conventis cum Re-*
ge moderno transactis.

12. Wszystkie Urzędy niech będą tak, iak są dożywotnie, które tylko
albo przez śmierć, albo przez rezygnacye, albo przez dostąpienie wyższego U-
rzędu, tracone bydz mogą. Bo gdzie Krol dożywotni, a Urzędy nie dożywo-
tnie, tam doczesność Urzędow, sposobem odrywania Urzędnikow od Ojczyzny,
a przywiązywania ich do Tronu staćby się mogła. A ktoby Urzędy chciał u-
czynić *quoquo titulo* doczesne, tedy &c. &c. Jeżeliby zaś Rzeczpospolita miała
bydz bez Krolow, tedy Urzędy doczesne niech będą.

13. Edukacya w rękach samego Narodu niech będzie. Bo iaka eduka-
cya, tacy Obywatele, a iacy Obywatele taka Rzeczpospolita. *Bog i molność,*
tego Obywatelow uczyć potrzeba; a pilnować aby sposobem Monarchicznym
nie uczono ich tego, *Bog i Krol,* Zatym *Rządzący Edukacyi i Nauczyciele,*
quoquo titulo przysięgać powinni, iż przeciw *Wierze Wolności i równości Szla-*
checkiey, uczyć nie będą, a ktoby przeciw *Wierze, Wolności i równości Szla-*
checkiey, lub za Monarchią uczył, lub uczyć kazał, *hostis Patriæ sit.*

14. *Acta publica nemini deneganda sunt.* A ktoby na rekwizycye
Szlacheica Aktow publicznych mu odmówił tedy &c. &c.

15. Skargi i Manifesta, byle były *sine læsione honoris cuiusvis,* bronione
bydz nie mają. A kto by ie do Akt przyjąć niechciał, tedy &c. &c.

16. Nobilitacye za wielkie dzieła wojenne tylko niech się daią, które
że rzadkie bywać zwykły, Nobilitacye także rzadkie będą. Bo kleynotem Szla-
checkim szarzać nie godzi się. Bo tłum nowey nie zaśluzoney Szlachty, prym
wziąć może do Urzędow i nadgrod Szlachcie starey, przez siebie albo przez
przodkow zaśluzoney. A ktoby tym Kleynotem szarzać chciał, tedy &c. &c.

17. Nobilitacye bez Skartabellatu do trzeciego Pokolenia niech się nie
daią. Bo nowy Szlachcic, nie znając Rzeczypospolitey, do ktorey go przymu-
ią, ani mając ducha wolności ktory starą Szlachtę zagrzewa, łatwo się na Sev-
mach da uwieść na złą stronę, i Rzeczpospolitę zgubić może. Zatym ktoby si-
ne Skartabellatu Szlachectwo chciał aby było rozdawane tedy &c. &c.

18. Woysko bezpieczeństwa Kraiu i granic od nieprzyziaciela iedynie pil-
nować ma, a do Rządu i Obywatela *quo quo titulo* mieszać się nie ma. A ktoby
chciał dać woysku władzę mieszania się *quo quo titulo* do Rządu Kraiu, lub czy-
now Obywatela, tedy &c. &c.

19. Towarzyszem i Officyerem, rodowity tylko Szlachcic bydz ma. Bo
w Rzeczypospolitey, broń w ręku Obywatela bydz powinna. Zatym ktoby
woysko

wojsko obceni chciał natkać, którzy nic wspólnego z wolnością nie mając, na wolność by się kiedy rzucić mogli. tedy &c. &c.

20. Chorągwie i Komendy *quo quo nomine*, na Seymy, Seymiki Sądy, Konfederacye, i ziazdy publiczne sprowadzane byź nie mają, ale według praw dawnych o mil cztery, *a loco Consiliorum* wychodzić powinny, bo by się broń mogła kiedy mieścić do Rad, i głos wolny przed nią by zaniemiał. Zatem kto- by wojsko na ziazdy sprowadzał, *hostis Patrie sit*. A dla tego, każdy Officer Towarzystw i gemein, w przyśledze swoiey, po tych słowach, *wierność Krolowi i Rzeczypospolitey, posłuszeństwo zaś Hetmanowi lub Komissyi* (co z tego dwoyga użyteczniejszego Rzeczypospolitey będzie się zdawać) dolożyć ma następujące sło- wa, *przeciw żadnemu Seymikowi, Seymowi, Sądowi, Konfederacyi, i quoquo nomine publicznemu zjazdowi nie poydę*. A każdy taki Officer lub żołnierz, kto- ryby w tym punkcie przyśięgę swoją złamał, *hostis Patrie sit*.

21. Officer iednak i Towarzystw uczestnikiem obrad zjazdowych *titulo* Szlachcic, według praw dawnych byź może. Bo dla Rzeczypospolitey, iak iest potrzeba, aby Obywatel był żołnierzem, tak niebezpieczna iest, aby żołnierz za- pomniał, iż iest Obywatелеm. A ktoby stan żołnierski od prerogatyw Obywatel- skich zupełnie oddzielnym chciał uczynić tedy &c. &c.

22. Dom Obywatela iest Świątelnica w wolnym Narodzie. Zatem żadna Komenda, żaden żołnierz do domu Szlachcica bez Jego zezwolenia wnieść, tym bardziey lokować się nie może, pod żadnym pretextem, według praw dawnych. A ktoby tę prawo nadwereział lub nadwerezzyć kazał, Officer czyli żołnierz *hostis Patrie sit*.

23. Wyroki Komissyi wojskowej niech będą *ultima instantia*, co do żołnierza. O krzywdę zaś Obywatelowi uczynioną w Trybunale rozstrząść się po- winna, według praw dawnych o Hetmanach wypadłych. A ktoby chciał Ko- missye, o wydane z uciemżeniem Obywatela Ordynanse *quo quo titulo* nie mieć w Trybunale *responsabilem*, tedy &c. &c.

24. Władzę prawodawczą sądowniczą i wykonywającą. Narod sam niech posiada iak posiadał, bo te trzy władze czynią udzielność a udzielność w Rzeczy- pospolitey przy Narodzie byź powinna. A ktoby iedne z tych władz Narodowi chciał odjąć a do Tronu przywizać *tedu &c. &c.*

25. Władza prawodawcza, od władzy sądowej, i wykonywającej od- dzielna niech będzie. Bo Prawodawca, mogłoby okrutnie stanowić, aby okrutnie sądził, i okrutnie wykonywał. A ktoby te władze w iedney Osobie lub w iednym zgromadzeniu chciał połączyć. tedy &c. &c.

26. *Senatus consultat, populus jubeat*, Senat niech radzi Narod niech stanowi. Zatem Izba Poselska tylko sama władzę prawodawczą mieć ma; i z goto- wemi już Konstytucyami, na pięć dni przed końcem Seymu, dla czytania ich, do Senatu niech przychodzi, tak iak dawne prawa nakazują. A ktoby chciał Izbę Poselską *ex jure cudendarum legum* wyzuc, i do Senatorskiej Izby prawodaw- stwo przenieść tedy &c. &c.

27. Prawa według woli Narodu tylko, to iest według Instrukcyi na Sey- mikach danej niech się stanowią. Inaczej mogłyby byź prawami Osob kilku- dzieściat, nie prawami Narodu. A gdyby Posel przeciw Instrukcyi swoiey stano- wił, tedy, &c. &c.

28. Posel iest głosem Narodu, i niesie wole iego, i on ieden imieniem Na- rodu mówić i stanowić ma. A gdyby Senator, lub Minister, który tylko radzić powinien, lub ktokolwiek bądź władzę prawodawcy sobie przywłaszczał. Która tylko iest Posła właściwość, tedy &c. &c.

29. Posel na początku Seymu każdego, niech przyśięga w Izbie swoiey, iż przeciw wierze i wolnemu rządowi, nic stanowić nie będzie, i stanowić nie do- puści. A ktoby z Posłów tej przyśięgi wykonać nie chciał, tedy &c. &c.

30. Posel na Seymiki Relacyjne niech się stawia, i sprawę z Poselstwa swego, niech zdaie. Bo sługa z urzędu swego sprawić się Panu swemu powinien. A ktoby z Posłów relacyi z Poselstwa zdać nie chciał, tedy &c. &c.

31. Osoba Posła, Senatora i Ministra, pod czas Seymu, i na Iżesć Niedziel przed Seymem, i po Seymie, Święta niech będzie według prawa 1516. nie mogąca być pod żadnym pretextem, ani zatrzymana, ani sądzona. A ktoby się wazył chcieć na Osobę Senatora Ministra lub Posła gwałt popełnić. tedy &c. &c.

32. Żaden sąd niech nie sądzi tylko według prawa. A gdzie prawa wyważnego nie ma, niech nie sądzi. Bo Obywatel nie może być karany tylko za przestępstwo prawa. A gdzie prawa nie ma, tam nie ma przestępstwa. Zatem ktoby chciał aby Sędzia, mógł według prawa nie sądzić, albo oto sądzić, co prawem nie jest zakazano. tedy &c. &c.

33. Władza wykonywająca, to jest ta która wyroki sądów wykonywa, przy wojsku nigdy niech nie będzie. Bo przed władzą potężną, a razem czynną, władza prawodawcza i sędziowska obie czynne ale nie potężne, za czasem nie ostoja się. Władza więc wykonywająca niech będzie przy NN. A ktoby exekucye Dekretów wojsku chciał oddać. tedy &c. &c.

Nota. Nie jest tu wytknięto, kto ma mieć tę władzę wykonywającą; Przedtym mieli ją Starostowie Grodowi, ale Starostowie przez nowe prawo, mając intraty swoje bardzo zmniejszone, nie mają funduszu, na utrzymanie ludzi do exekucyi Dekretów. Zdać się iżby ta władza exekucyi Dekretów, mogła być przy Podkomorzych. A zatem była by przy Narodzie. W każdym Woiewodztwie niech by każdy Podkomorzy miał ludzi nie dependujących od władzy nad wojskiem ale od niego, i mających płacę swoją zupełnie od wojska oddzielną. Dziś wojsko daie żołnierza na exekucyę. Więc kilka tysięcy ludzi ma tym zajętych. Oddzielić więc od wojska te kilka tysięcy z funduszem im przeznaczonym, i podzieliwszy ich na 12, oddać ich pod władzę Podkomorską, i wyciąć ich zupełnie z pod władzy nad wojskiem, i z Etablu wojskowego. Niech chodzą w Konstytucyi pod imieniem *władza wykonywająca*. Będzie więc władza wykonywająca w Ręku Narodu, bo Narod Podkomorzych obiera; Nie będzie Obywatelowi straszna; bo będzie na kilkadziesiąt części podrobiona; nie będzie na koniec przy wojsku co jest najstraszniejsza; i wojsko ani do rządu, ani do Obywatela mieszać się nie będzie. Kara zaś na nieposłusznych władzy wykonywającej, niech będzie ta sama, co jest teraz.

34. Władza wykonywająca to jest ta co wyroki sądów wykonywa, bez wyroku sądu, albo nad wyrok sądu czynna niech nie będzie. A gdy by bez wyroku sądu, albo nad wyrok sądu Obywatela uciśnęła, tedy sądzona i karana być ma w Trybunale *ante omnes causas* karą N. A ktoby chciał aby władza wykonywająca w tym punkcie sądom nie podlegała. tedy &c. &c.

35. Władza wykonywająca, gdy by po dopełnionych wszystkich prawnych stopniach, za wyrokiem sądu, czynna być nie chciała, sądzona i karana być ma w Trybunale *ante omnes causas*. Karą N. N. A ktoby chciał aby władza wykonywająca w tym punkcie sądom i karze nie podlegała. tedy &c. &c.

36. Woynę wypowiedać i wojsko stać za granice, Narod tylko sam niech ma w mocy, na Seymie za większością instrukcyi Poselskich; bronić zaś granic każdy Szlachcic jest obowiązany; a gdyby kto inaczej i mimo woli Narodu woynę wydać odważył się. *hostis Patrie sit.*

37. Pokoju stanowić, przymierza i Traktaty, *quo quo nomine* zawierać, albo je odmieniać, Narod sam niech ma w mocy, na Seymie za większością Instrukcyi; A ktoby inaczej mimo woli Narodu śmiać czynić. *hostis Patrie sit.*

38. Posłowie, Posłanniki, Rezydenci, i *quo quo nomine* za granice wysłani, rodowitą Szlachtą być mają, a nad instrukcyą nie czynić niech się nie waga; a zatem niech przyśięgają przyśięgą w Paktach konwentach Augusta wtorego umieszczoną, a paktami konwentami Stanisława Augusta wzmiarkowaną, i obietą. A ktoby z Posłów przyśiędź nie chciał. *hostis Patrie sit.*

39. Podatki i wojsko, na Seymie tylko niech się stanowi: Aukcyja wojska za większością instrukcyi, zwinienie zaś wojska za iednomyslnością instrukcyi. A ktoby to Prawo znieść chciał. *hostis Patrie sit.*